

Cena: 2 zł
ISSN 1232-5805
nr indeksu: 520170

Nr 9 (144) Wrzesień 2004

Miesięcznik
dla dzieci

PRZEMYCZEK DOBRA®



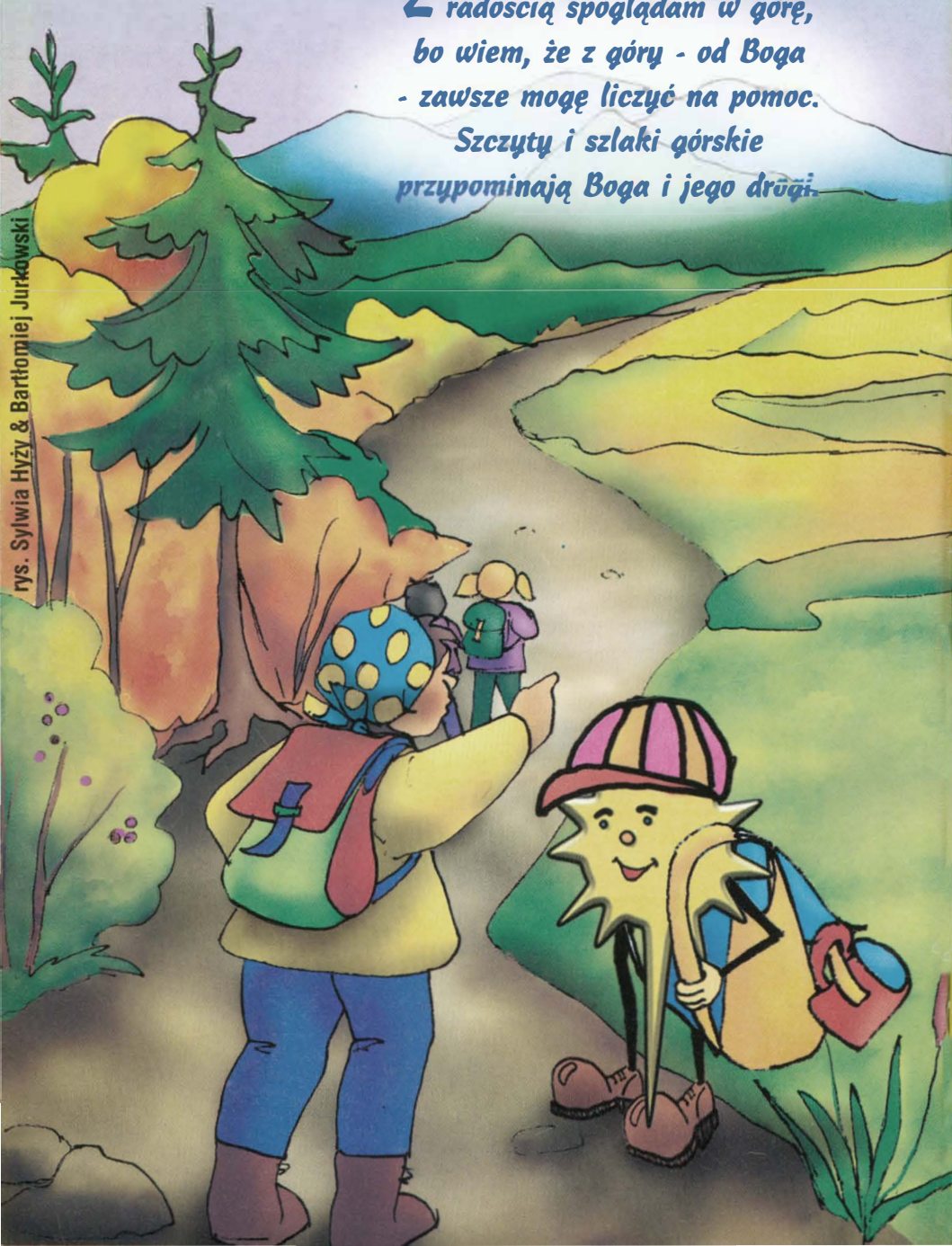
W środku dodatek misyjny
ECHO DZIECIOM

9

Od września nowa seria naklejek

Z radością spoglądam w górę,
bo wiem, że z góry - od Boga
- zawsze mogę liczyć na pomoc.
Szczyty i szlaki górskie
przypominają Boga i jego drogi.

rys. Sylwia Hyży & Bartłomiej Jurkowski



- 4-5 Wiersze
- 6-7 Postanowił iść do Jerozolimy
- 8-9 Piosenka: Lajkonik
- 10-11 Niespodziewana wizyta
- 12-13 Niezwykłe zwierzęta-zebra
- 14-15 Rok Eucharystii
- 16 Kto pyta nie błądzi
- 17-18 Powtórka z geografii
- Dodatek misyjny Echo dzieciom
- 19-20 Powtórka z geografii cd.
- 21 Św. Jan Nepomucen i powódź
- 22-23 Mateusz Apostół
- 24 Uśmiechnij się
- 25 Wesole przygody
- 26-27 Miejsce dla każdego
- 28 Warto się zainteresować
- 29 Zagadki, rebus, domino
- 30 Pytania biblijne, skreślanka
- 31 Kolorowanka
- 32 Rozwiązania
- 33 Krzyżówka
- 34 Św. Michał Archanioł

PROMYCZEK DOBRA
 Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz,
 tel./fax (0-18) 443-44-00
 www.promyczek.com.pl
 e-mail: wydawnictwo@promyczek.com.pl

Redakcja: Sylwia Biernat, s. Sylwia Chruślicka BDNP, Anna Kosowska,
 Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal,
 ks. Andrzej Mulka (red.nacz.), Zofia Śliwowa, ks. Sławomir Urbańczyk.
 Współpraca: Ks. Piotr Łabuda, ks. Grzegorz Rzeźwicki
 Administracja: Bogumiła Chmielowska
 Opracowanie graficzne i skład komputerowy:
 © 2004 by ICS Studio (018) 4423228, Bartłomiej Jurkowski, Dominika Haslik
 Druk: Drukarnia Kolejowa - Kraków. Spółka z o.o., ul. Bosacka 6
 tel./fax (012) 421-08-20

Wydawany za pozwoleniem władzy duchownej.

Możesz zaprenumerować na pocztę, u listonosza lub w redakcji

Zasady prenumeraty:
 1 egz. - 2 zł + koszty wysyłki
 10 egz. i powyżej - 2,00 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).
 Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zadzwoń pod numer:
 (0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:
 BPH S.A./Nowy Sącz, nr 51 1060-0076-0000-3200-0020-5815.

Leszek Aleksander Moczulski

Zabawa z papużką

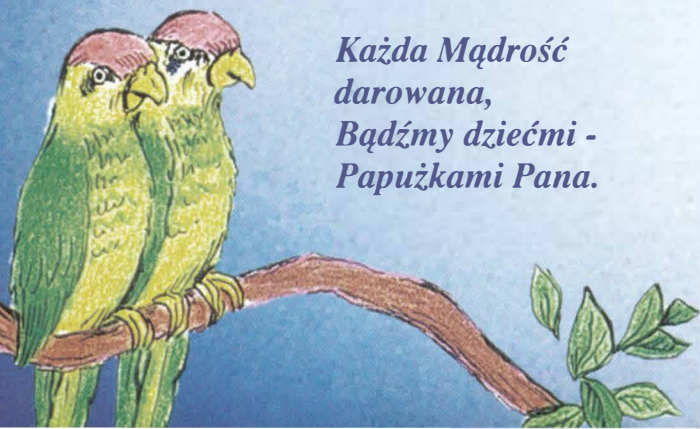
*Kto ubogi
i zna trwogi
wierzy w Boga
a nie w bogi.*

*Przerażony
kto zna lęki
widzi - świat
przez Boga piękny*

*tylko piękny
jest przez Boga
zamkniesz oczy
wróci twoga.*

*Bądź Papużką
wśród udręki
powtórz - świat
przez Boga piękny.*

*Każda Mądrość
darowana,
Bądźmy dziećmi -
Papużkami Pana.*



Jak kiedyś, tak dzisiaj, tak zawsze

*Do Pana Jezusa ze wszystkim
Każdy z nas może przyjść,
Jak kiedyś w Ziemi Świętej
Jak tam, tak tu, tak dziś.*

*Gdy cieszy, gdy boli, gdy ciemność,
Kiedy nie widać już nic,
On światło nam zapali,
Jak kiedyś, tak zawsze, tak dziś.*

*Gdy życie nieulożone
I wszystko jest nie tak,
Wystarczy Jezusa pragnąć,
Wystarczy wiary znak*

*Jak kiedyś, tak dzisiaj, tak zawsze
Pan Jezus chodzi, gdzie my,
Zaprośmy Go do siebie,
By wypiękniali nam dni.*



Leszek Aleksander Moczulski, poeta, autor tekstów piosenek. Wydał tomypoetyckie: 70 widoków w drodze do Wenecji (1992), Elegie o weselu i radosne smutki (1997), Jej nigdy za późno (2003). Jest autorem wielu książek dla dzieci: Moje kotki, Siedem dni stworzenia świata, Siedem darów Ducha Świętego dla dzieci, Sto cudów, Tajemnice radosne, Justynka. W 1992 r. napisał Moje Betlejem, które wykonuje zespół Skaldowie.



Postanowił iść do Jerozolimy

Łk 9,51

Witaj, po wakacyjnym odpoczynku!

Mam nadzieję, że mnie pamiętasz. To ja Łukasz. Tak, tak, ten sam Łukasz, który napisał Ewangelię - Dobrą Nowinę, którą głosił Jezus, co więcej, ON sam jest taką Dobrą Nowiną dla nas. A skoro ON jest dla nas, to trzeba GO poznać. A jeśli chcesz Go poznać, to trzeba, abys o Nim jak najwięcej się dowiedział.

Kiedy pisałem Moją Księgę do Dostojnego Teofila, bardzo często mówiłem, że Jezus wciąż szedł do Jerozolimy.

Bo wiesz, tak było rzeczywiście. Można by rzec, że całe życie Jezusa, to nieustanne kroczenie do Jerozolimy - do miasta dla Izraelitów najważniejszego: miasta, w którym wznosiła się Świątynia Pana!

I wiesz, Jezus tam nieustannie szedł, a raczej, może Ci się to wyda dziwne - Jezus nieustannie wspinał się do Jerozolimy. Bo widzisz, Jerozolima to miasto położone na wzgórzu, miasto piękne i bardzo stare. To właśnie tu Bóg wybrał sobie stolicę, to tu zamieszkał w Świątyni. Właśnie Jerozolima była celem wędrówki Jezusa.

To wszystko, co napisałem do Teofila - cała droga Jezusa do Jerozolimy - przypomina nieustanne wchodzenie pod górę.

Wiesz, tak w istocie było.

Jezus, jak zapewne pamiętasz, mieszkał z Maryją i Józefem w Nazarecie. Nazaret, to małe miasteczko leżące w Galilei, niedaleko rzeki Jordan. O tej rzece już Ci pisałem. Nazaret więc, skoro jest w Galilei, skoro jest niedaleko Jordanu, więc musi leżeć na nizinie. To właśnie stąd, z Nazaretu, po chrzcie w Jordanie, wyruszył Jezus w drogę do Jerozolimy: wyruszył w drogę pod górę. Tak - pod górę, bo przecież Jerozolima leży na wysokości prawie 800 m n.p.m.

Można więc powiedzieć, że całe życie Jezusa - cała Jego droga do Jerozolimy, to było nieustanne wspinanie się.



Wiesz, ON musiał się trudzić! Musiał cały czas iść pod górę, a wszystko po to, aby dojść do celu - do Jerozolimy.

Życie nasze ma być podobne do Jego życia. Wiesz, my też tak musimy się ciągle wspinać; ciągle trudzić się. Bo to wcale nie takie proste, wcale nie takie łatwe być dobrym uczniem Jezusa. Trzeba się nieraz natrudzić, namęczyć, żeby iść do przedszkola, do szkoły, aby dawać wszystkim świadectwo, że jest się Uczniem Jezusa!

To nie takie proste...

Ale widzisz, uczeń Jezusa, to ten, który nieustannie trudzi się, nieustannie wspina się pod górę, pokonuje trudności, a wszystko po to, aby osiągnąć cel - wieczne zbawienie.

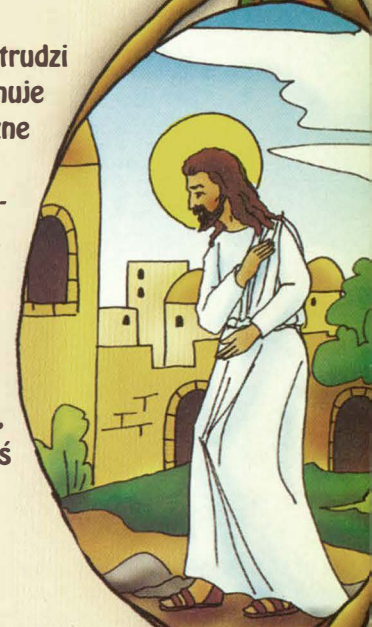
Życzę Ci, na ten nowy rok szkolny czy też przedszkolny, abys miał dużo siły, aby nieustannie - jak Jezus - iść pod górę. Zobaczysz, choć może być trudno, to jednak warto. ON będzie dla Ciebie nagrodą.

A ja w czasie tej drogi będę do Ciebie pisał o tym czego uczył, jaki był, i będę tak ciągle do Ciebie pisał, bo chcę, abys poznał Jezusa. Bo przecież, aby kogoś pokochać, najpierw trzeba go poznać.

Twój Łukasz.

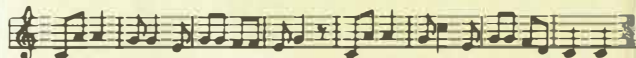
Jerozolima - to serce Ziemi Świętej i największe miasto Izraela. Zajmuje obecnie 125 km². Od dawien dawna, bo już zaraz od czasów powrotu Izraelitów była stolicą państwa. Tutaj, w Świątyni znajdowała się Arka Przymierza. To właśnie tu na Wzgórzu Świątynnym w czasie Świąt Paschy zabijano baranki na ofiarę. To właśnie do Jerozolimy, do Świątyni zdążył Jezus ze swoimi uczniami.

Ks. Piotr Łabuda

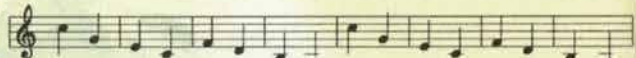




Hej na krakowski rynek gołębie zleciały, gołębie zleciały
Hej na krakowskim rynku maki i powoje, maki i powoje



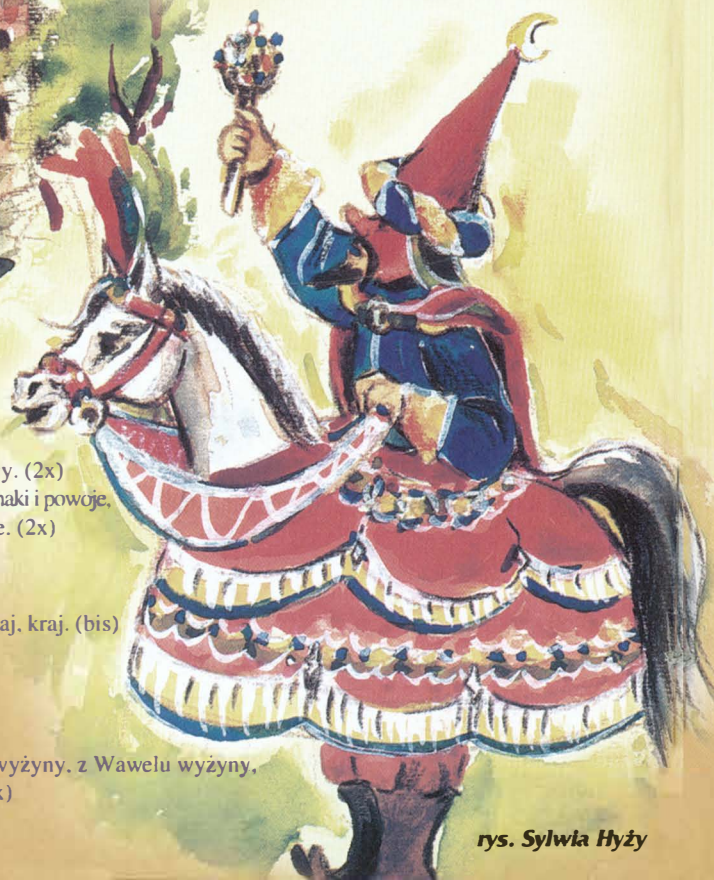
słychać jak tam grają mariackie hejnały, słychać jak tam grają mariackie hejnały.
chłopcy i dziewczęta, malowane stroje, chłopcy i dziewczęta malowane stroje.



Nasz Laj - ko - nik, ten Laj - ko - nik, po Kra - ko - wie cią - gle go - ni



Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj, kraj, Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj.



rys. Sylwia Hyży

Hej na krakowski rynek,
gołębie zleciały, gołębie zleciały,
Słuchać jak tam grają mariackie hejnały. (2x)
Hej na krakowskim rynku maki i powoje, maki i powoje,
Chłopcy i dziewczęta, malowane stroje. (2x)
Ref. Nasz Lajkonik, ten Lajkonik,
po Krakowie ciągle goni.
Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj, kraj. (bis)

Hej na krakowskim rynku
kręcą się górale, kręcą się górale,
Sprzedają serdaki, kupują korale. (2x)
Hej nasz kochany Kraków z Wawelu wyżyny, z Wawelu wyżyny,
Daleko spogląda na polskie krainy. (2x)
Ref.

Piękny, malowniczy Kraków, będący kiedyś stolicą Polski, do dziś nazywany jest jej sercem. Nie tylko bogactwo i ilość zabytków przyciągają tutaj tysiące turystów z Polski i całego świata. Kraków to miasto, w którym szczególnie pielęgnuje się kulturę i sztukę - także kulturę ludową i tradycję. Może wielu z Was widziało, będąc na rynku w Krakowie, tańczącego wśród gołębi i straganów z kwiatami lajkonika, który upamiętnia najazd Tatarów na to miasto. Piękne są też obrzędy związane z najkrótszą nocą w roku „Nocą świętojańską”. Wtedy to na Wisłę dziewczęta krakowskie puszczają uwite z kwiatów wianki. Niezwykle barwne i bogate są stroje krakowskie, a krakowiak tańczony tutaj najczęściej jest jednym z pięciu Polskich Tańców Narodowych.

Te wszystkie tradycje, a także tańce, śpiewy i muzykę regionu krakowskiego od 25 lat rozślawia w Polsce i poza jej granicami zespół „Małe Słowianki”, założony i prowadzony przez panią Władysławę Francuz przy
Centrum Młodzieży w Krakowie
ul. Krowoderska 8, tel. 012 430 00 25.



Opracowała Milenia Małecka-Rogal,
rys. Anna Kosowska



Aby lepiej zapamiętać elementy stroju krakowskiego wykoloruj tańczącą parę

Podczas pierwszych dni nauki we wrześniu dzieci opowiadały sobie przeważnie o tym, jak spędziły wakacje, co ciekawego im się przydarzyło ... Pani od polskiego zaproponowała, żeby każde dziecko spróbowało napisać jako pracę domową opowiadanie o wakacjach, o jakimś godnym uwagi, ciekawym zdarzeniu.

- A jeżeli nic ciekawego mi się nie wydarzyło? - zapytał Waldek.

- To spróbuj opisać zwykłe zdarzenie w taki sposób, aby wydało się interesujące i warte czytania - poradziła pani.

- Jestem mile zaskoczona - powiedziała kilka dni później, wchodząc do klasy. - Ponad połowa waszych opowiadań to prace ciekawe, zgrabnie napisane. Moglibyście próbować sił w jakimś konkursie literackim. Najlepsze wydało mi się wypracowanie Jadzi. Proszę, przeczytaj je głośno.

W klasie zaszumiało. Pani poprosiła o spokój, a kiedy się uciszyło, Jadzia - bardzo przejęta - zaczęła czytać:

„Pod koniec lipca babcia otrzymała list od dawnej znajomej z Warszawy - pani Ireny - która była w młodości przyjaciółką naszej prababci Amelii. Razem brały udział w Powstaniu Warszawskim. Potem długo korespondowały, ale po śmierci prababci ten kontakt się urwał i przez dziesięć lat nasza babcia nie miała żadnych wiadomości od pani Ireny. Teraz dawna znajoma babci pytała, czy mogłaby nam przekazać pamiętki po naszej krewnej i spotkać się z nami, żeby poznać rodzinę Amelii? Ma wprawdzie 78 lat, ale trzyma się jeszcze całkiem niezłe i kilkugodzinna podróż pociągiem wcale jej nie przeraża.

Propozycja była niespodziewana, ale też nie do odrzucenia. Babcia wzruszyła się bardzo. Zaproszona niezwykle serdecznie, pani Irena przyjechała do nas w połowie sierpnia, już po uroczystych obchodach 60-tej rocznicy powstania. Wysoka, prosta, szczupła, siwa, pozornie surowa podbiła nas wszystkich ciepłym, serdecznym uśmiechem, który nie schodził niemal z jej twarzy.

Nie ma obecnie żadnej rodziny, jest zupełnie samotna. Jedyńaczka, rodzice dawno nie żyją, mąż zmarł kilka lat temu. Byli narzeczonymi w sierpniu 1944 roku. Zgłosili się we troje: pani Irena /pseudo „Róża"/, moja prababcia czyli „Kama” i student medycyny Janek - pseudo „Wiktor”.

Oglądaliśmy fotografie z tamtych lat. Wszyscy młodzi, śliczni, roześmiani! Dziewczęta miały po 17 lat, Janek trochę więcej. Został wkrótce ranny, miał strzaskane kolano. Sanitariuszki „Róża” i „Kama” wyciągnęły go z ruin. Przeżył, ale nigdy nie odzyskał w pełni zdrowia. Do końca życia chodził o kuli. Pobrali się z panią Ireną. Przeżyli w szczęśliwym, zgodnym małżeństwie prawie 50 lat. Mówiła o nim z czułością i wzruszeniem.

Przez pięć kolejnych wieczorów pani Irena opowiadała barwnie i ze szczegółami o swoich przeżyciach z czasów powstania. Jak młodzi powstańcy atakowali z szaleńczą odwagą niemieckie pozycje, jak przedzierali się przez ruiny i gruzy pod ostrzałem karabinów maszynowych, jak padali krwawili, ginęli wierząc mocno,

że wywalczą Ojczyznę wolność i niepodległość. Słuchaliśmy urzeczeni - cała rodzina i jeszcze przyjaciółka babci z mężem. Wzruszające były wspomnienia o żarliwej wieczornej modlitwie dziękczynnej, kiedy całej grupie udało się przeżyć dzień. I tej smutniejszej - za nieobecnych, poległych, zaginionych. Szeptane w biegu słowa „Pod Twoją obronę” ...

Jadzia przerwała na chwilę. W klasie było całkiem cicho.

„- Powstanie miało trwać kilka dni - podjęła dziewczynka. Trwało o wiele dłużej, mimo braku spodziewanej pomocy z zewnątrz. Upadło dopiero 3 października 1944 roku. Ponad dwa miesiące krwawych zmagani w nierównej walce. Straty były olbrzymie. Poległo blisko 20 tysięcy walczących powstańców i około 180 tysięcy mieszkańców Warszawy!

W bieżącym roku obchodzimy 60-tą rocznicę tego bohaterskiego zrywu wolnościowego. Pierwszego sierpnia otwarto w stolicy Muzeum Powstania Warszawskiego. Pani Irena obiecała, że zaprosi Witka i mnie, abyśmy razem z nią zwiedzili Muzeum. Mój brat nie może doczekać się tej chwili. Obejrzymy wszystko dokładnie, posłuchamy nagranych wspomnień żyjących jeszcze powstańców, piosenek z tamtego okresu ... Pani Irena pokaże nam wryte na ścianie - wśród spisu poległych - nazwiska swoich koleżanek i kolegów. Może pojedziemy do Warszawy w październiku ... Po powrocie wszystko wam dokładnie opowiem.

Spotkanie z panią Ireną było dla mnie i całej mojej rodziny niezapomnianym Przeżyciem!

Opisałam je w skrócie, niedokładnie, w pośpiechu. Zamierzam wrócić do tego tematu, babcia mnie zachęca. Z panią Ireną będziemy teraz w stałym kontakcie. Rodzice postanowili, że w razie potrzeby zaopiekujemy się nią. Czujemy się jakby jej rodziną. Pokochaliśmy ją i bardzo podziwiamy.”

Jadzia skończyła czytanie.

Usiadła w ławce. Klasa była pod wrażeniem tej opowieści. Rozległy się początkowo ciche szept, potem głośniejsze rozmowy. Zadzźwięczał dzwonek.

- Dyskusję urządzimy sobie na następnej lekcji - powiedziała pani. - Czytanie innych opowiadań także. Do widzenia.





Zebra

Zwierzęta

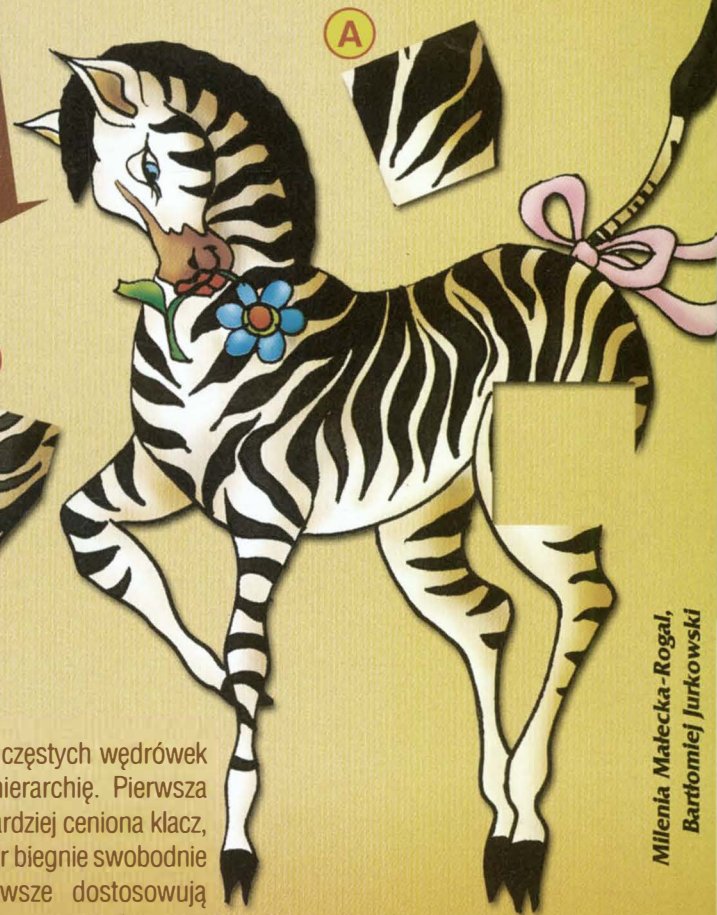
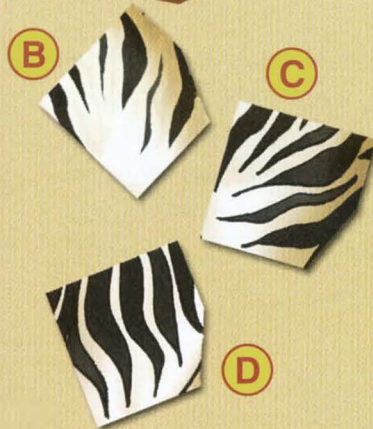
Może niejedno z Was maszerując do szkoły przez przejście dla pieszych pomyśli: o pasy jak u zebry!

Ten sympatyczny, niewielki, bo mający zaledwie około 1,5 m wysokości, czarno-biały konik zamieszkuje głównie pustynne obszary Afryki. Roztańczone, wesołe zebry - będące u Afrykańczyków symbolem piękna i pomysłności - bez końca są w drodze. Przemierzają setki kilometrów w poszukiwaniu wody, której dziennie muszą wypić prawie 10 litrów i świeżej trawy stanowiącej ich główne pożywienie.

Żyją w dużych stadach, które składają się z mniejszych grup rodzinnych. Każda rodzina to jeden ogier, pięć lub sześć kłacz i młode. Małe źrebiątko rodzi się po 12-13 miesiącach ciąży. Natychmiast po urodzeniu stara się zapamiętać niepowtarzalny wzór pasów na ciele swojej mamy. Właśnie po wzorze pasów, zebry rozpoznają się wzajemnie, a nie po zapachu jak większość zwierząt. Zebry często padają ofiarą drapieżników, zwłaszcza lwów, które sięją spustoszenie w ich stadach.

Konkurs z pluszakiem

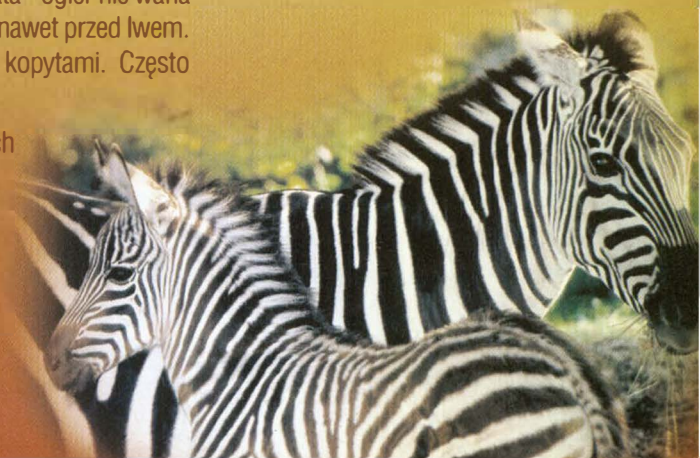
Paski u zebry to jak odciski palców u człowieka. Nie ma dwóch identycznych wzorów. Spróbuj odnaleźć odpowiednie paski dla naszej wesołej zebry. Rozwiązanie nadesłnij na adres redakcji.



- W czasie swych długich i częstych wędrówek zebry zachowują ścisłą hierarchię. Pierwsza idzie najbarwniejsza i najbardziej ceniona kłacz, za nią kolejne i młode. Ogier biegnie swobodnie wzdłuż stada. Zebry zawsze dostosowują tempo marszu do najsłabszego osobnika.

- Zebry są bardzo rodzinne. Tata - ogier nie waha się bronić małego źrebiątka nawet przed lwem. Robi to wierzgając tylnymi kopytami. Często bywa to skuteczna broń.

- Piękna skóra tych niezwykłych zwierząt stała się przyczyną ich zguby. Myśliwi mimo surowych zakazów wciąż bardzo często polują na zebry, których coraz mniej galopuje po afrykańskiej sawannie.



14 Rok Eucharystii

Od października 2004-do października 2005

„Gdy na Mszę Świętą przychodzimy
to razem z Panem Jezusem
Boga Ojca chwalimy.”

15

Msza Święta to:

Uczta - dar Ciała i Krwi Pana Jezusa: Jezus daje siebie apostołom i wszystkim ludziom na świecie. Każdy kto ma czyste serce może przyjąć Jego Ciało. Zarówno ten, kto mieszka w Polsce jak i w dalekiej Afryce.

Najświętsza Ofiara

- we Mszy Świętej. przezywamy Ofiarę Pana Jezusa, który przez swoją śmierć zwyciężył zło i dał nam siłę byśmy czynili dobro.

Pamiętka męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa

- Msza Święta nie tylko przypomina Ostatnią Wieczerzę, Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Pana Jezusa, ale pozwala nam przenieść się duchowo 2000 lat wstecz i uczestniczyć w tych wielkich wydarzeniach.

W pełni uczestniczę we Mszy Świętej, gdy:

- **przychodzę punktualnie**

- **jestem blisko ołtarza**

- **razem z innymi modłę się, odpowiadam na wezwania i śpiewam**

- **uważnie słucham Słowa Bożego**

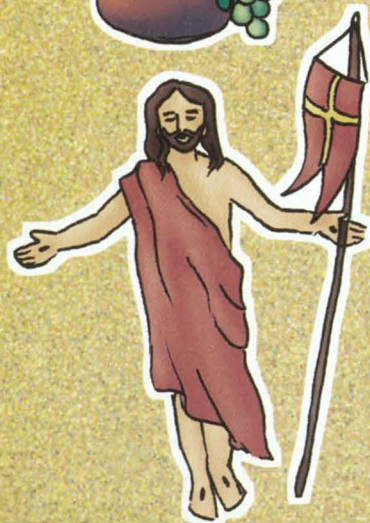
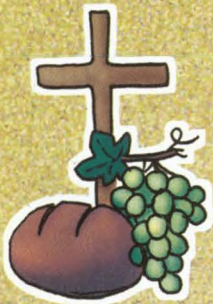
- **przyjmuję Ciało Jezusa**

Czy wiesz, że najwspanialszym prezentem dla bliskich jest udział we Mszy Świętej z okazji:

- imienin i urodzin
- rocznicy ślubu rodziców
- dalszej lub bliższej podróży.

Na Mszę Świętą mogę iść także wtedy, gdy proszę o zdrowie dla mamy i o piątkę w szkole, gdy modłę się za zmarłych by byli w Królestwie Jezusa.

Opracowała: s. Sylwia Chruślicka



KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Skąd wzięło się 5 przykazań kościelnych?

Izabela Siwiec, kl. II a

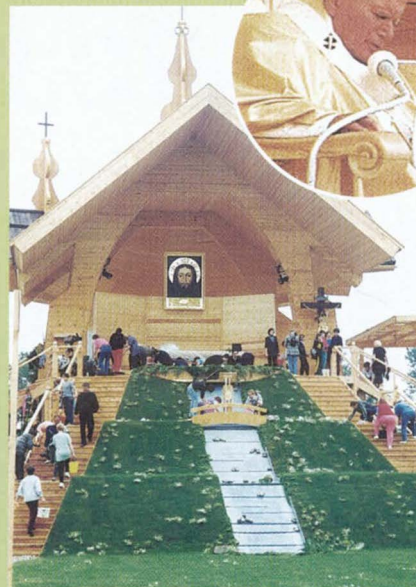
Droga Izabelo!

Pan Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, dlatego dał nam 10 przykazań Bożych. Według tych przykazań postępowali ludzie jeszcze przed narodzeniem Jezusa, czyli w Starym Testamencie. Także tymi przykazaniami kierowali się ludzie w czasach, kiedy żył Jezus, czyli w Nowym Testamencie. Obecnie żyjemy w czasach istnienia Kościoła. Kościół podpowiada nam, jak dziś w zupełnie przeciw innych czasach powinniśmy wypełniać 10 przykazań Bożych, stąd dał nam 5 przykazań kościelnych. Przykazania kościelne pomagają nam lepiej rozumieć i wypełniać 10 przykazań Bożych, lepiej kochać Boga i ludzi, a tym samym dbać o nasze zbawienie.

5 przykazań kościelnych:

1. W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.
2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu Pokuty.
3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym przyjąć Komunię świętą.
4. Zachowywać nakazane posty, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach.
5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

Ks. Grzegorz Rzeźwicki



A teraz jeszcze powtórka z geografii

Takimi słowami Ojciec Święty Jan Paweł II rozpoczął na zakończenie Mszy Świętej dialog z ogromną rzeszą pielgrzymów zgromadzonych na błoniach starosądeckich w czasie kanonizacji bł. Kingi 16 czerwca 1999 roku.

My również zachęcamy Was do zapoznania się pięknem Beskidu Sądeckiego oraz przylegających do niego krain i zapraszamy do udziału w Konkursie „Powtórka z geografii”.

W każdym numerze naszego miesięcznika pojawią się trzy pytania związane z prezentowaną przez nas tematyką, natomiast uczniów klas piątych zapraszamy na 16 czerwca 2005 roku do Starego Sącza gdzie przy Sądeckim Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II odbędą się eliminacje ogólnopolskie tego Konkursu.

Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie odpowiedz na pytania:

Jak ma na imię królowa Polski, której grób znajduje się w starosądeckim klasztorze?

Jakie wydarzenie z historii Polski upamiętnia limanowska bazylika?

Jak się nazywał kardynał, który przyczynił się do powstania kolegiaty w Nowym Sączu?



Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy płyty CD ufundowane przez Burmistrza Starego Sącza.

Klasztor Klarysek w Starym Sączu



Historia Starego Sącza i klasztoru sióstr klarysek ściśle łączy się z osobą świętej Kingi (1234 - 1292). Stary Sącz powstał co prawda nieco wcześniej, być może za czasów Bolesława Chrobrego, ale pierwszą zanotowaną datą jest rok 1257. Wtedy to Książę Bolesław Wstydlivy przekazał na własność żonie, Księżnej Kindze, Ziemię Sądecką leżącą w trójkącie utworzonym przez miasta Biecz, Limanową i Podoliniec (dziś Słowacja).

Drugą ważną datą dla tego miasta jest rok 1280, w którym Kinga ufundowała dwa klasztory: klarysek dla kobiet i franciszkanów dla mężczyzn. Prawie równocześnie, bo w 1285 roku, rozpoczęła się budowa kościoła Trójcy Przenajświętszej, który konsekrowano w 1332 roku. Liczne pożary sprawiły, że był on wielokrotnie remontowany i przebudowywany. Zachował jednak charakter budowli gotyckiej, o czym świadczą bryła świątyni oraz żebrowo-krzyżowe sklepienie prezbiterium i kaplicy pod chórem.

Barokowy ołtarz główny oraz przylegające do niego ołtarze boczne, z końca XVII wieku, są dziełem włoskiego artysty Baltazara Fontany, znanego z wystroju kościoła św. Anny w Krakowie.

Ozdobą świątyni jest unikalna ambona z 1671 roku, z bogatą dekoracją rzeźbiarską, przedstawiającą drzewo genealogiczne Chrystusa i Jego Matki. Z piersi Jessego (ojca Dawida) wyrastają dwie gałęzie winnego szczepu, na których umieszczono figury dwunastu królów z rodu Dawida.

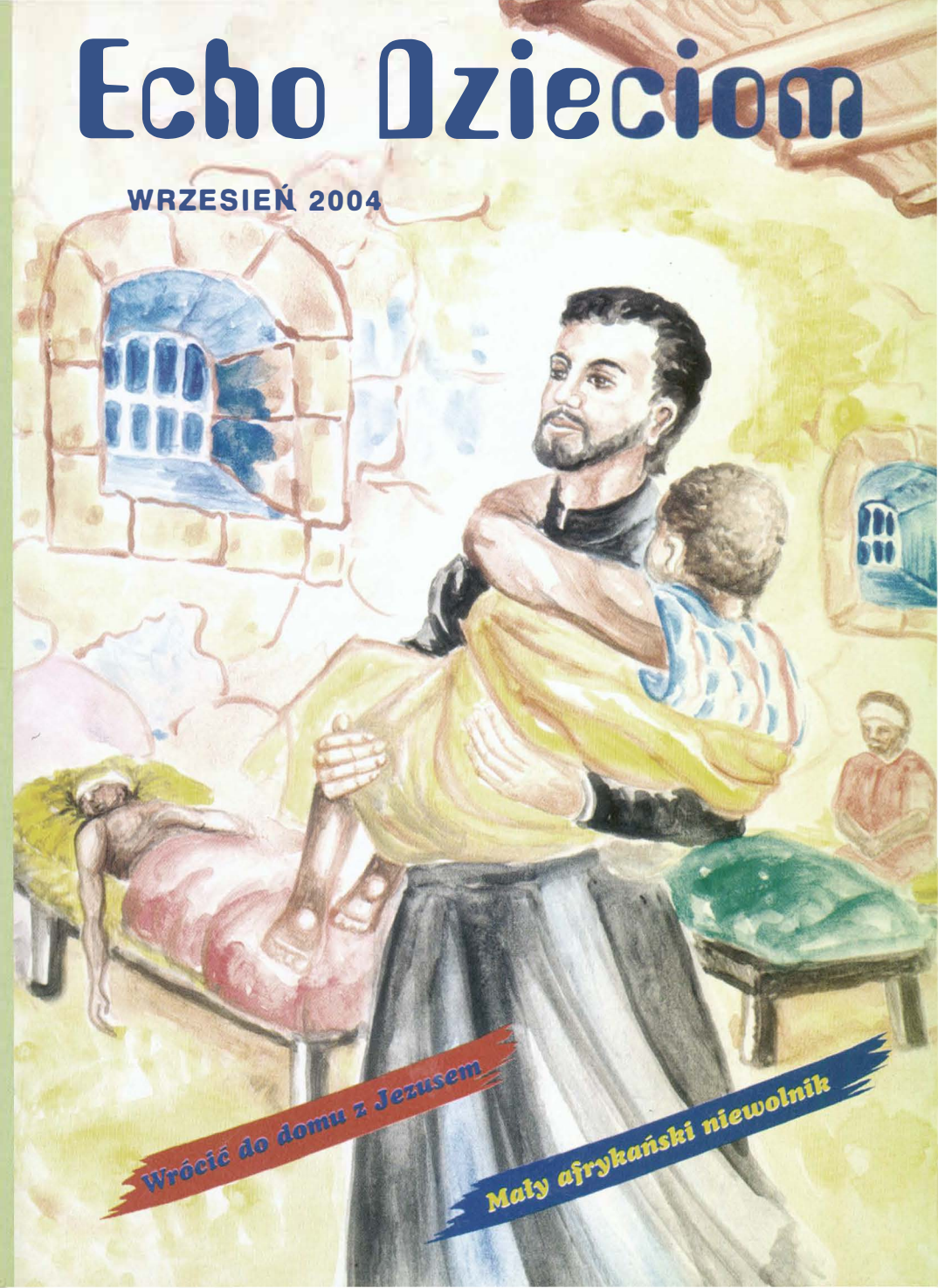
Pod chórem znajduje się tablica informująca, że została tutaj pochowana Królowa Jadwiga, żona Władysława Łokietka, a matka Kazimierza Wielkiego, która po śmierci męża wstąpiła do zakonu klarysek.

Największym skarbem, który przyciąga rzesze pielgrzymów, jest grób oczywiście Świętej Kingi Pani Ziemi Sądeckiej.

Opuszczając klasztor warto obejrzyć ciekawe fasady, piękną Bramę Szeklerską, ufundowaną przez rodaków Świętej z okazji jej kanonizacji 16 czerwca 1999 roku, oraz fortyfikacje obronne - mur i basztę, które w ciągu wieków ulegały licznym modernizacjom, a obecny stan pochodzi z wieku XVII, z czasów kardynała Radziwiła.

Echo Dzieciom

WRZESIEŃ 2004



Wrócić do domu z Jezusem

Mały afrykański niewolnik

MAŁY AFRYKAŃSKI NIEWOLNIK

Mariusz, biedny Afrykańczyk, był niewolnikiem bogatego farmera w okolicach Bahia. Farmer miał syna, który był tak samo skąpy i niegodziwy, jak ojciec. Obydwaj prześladowali Afrykańczyka. Wyznaczali mu zadania, które tylko dorosły człowiek mógł wykonać. Skąpili pożywienia i wymyślali różne sposoby, żeby mu dokuczyć.

Pewnego dnia polecili chłopcu, aby pasł krowy. Gdy krowy się pasły, Mariusz zmęczony pracą zasnął. Skorzytali z tego złodzieje. Rozproszyli stado, tak że mały pasterz stracił swoje zwierzęta. Farmer ukarał go surowo i kazał mu iść na poszukiwanie zwierząt. Biedny chłopiec pomodlił się do Matki Boskiej, której został powierzony przez matkę, gdy jeszcze był w swoim domu w Afryce. Dzięki tej modlitwie odnalazł krowy. Ale syn farmera ponownie je rozpędził i Mariusz wrócił do domu bez stada. Farmer zapytał małego niewolnika, gdzie są krowy. Ten jednak nie potrafił odpowiedzieć. Rozgniewany gospodarz kazał wychłostać chłopca i wrzucić go do wielkiego mrowiska.

Minęło kilka dni. Farmer, spacerując po lesie przypominał sobie o czarnym niewolniku. Kiedy podszedł do ogromnego kopca, w którym poruszały się zapracowane mrówki, zauważył ku swemu ogromnemu zaskoczeniu chłopca całego i zdrowego.



Nie mógł tego zrozumieć. Oddalił się kilkanaście metrów i obejrzał się. Mariusz wyszedł z mrowiska i poszedł leśną dróżką. Towarzyszyła mu piękna Pani, która trzymała go za rękę.

Farmer wrócił do domu. Usiadł na krześle i zamyślił się głęboko. Przypomniały mu się lata dzieciństwa, kiedy to z matką chodził do kościoła, a w maju i w październiku klękali oboje przed ołtarzem pięknej Madonny. Wielkie, perliste łzy popłynęły z oczu farmera. Otarł je szybko, by ktoś nie zauważył przypadkiem, że płacze. Wyszedł na podwórko i zobaczył nadchodzącego chłopca. Zawołał go do swego pokoju i serdecznie uściskał.

Od tej chwili sytuacja Mariusza całkowicie się zmieniła. Był szanowany jak syn, a kiedy dorósł, farmer zapisał mu część majątku.

Z książki pt.: „Mądrość serca”,
(red. M. Porębska i A. Sujka)

Wrócić do domu z Jezusem



Nasze Zgromadzenie Misjonek Miłości opiekuje się kilkoma wioskami w Mirdicie (Albania), którą zamieszkuje bardzo uboga ludność.

Rodziny mają ogromne trudności z utrzymaniem dzieci oraz zapewnieniem im wykształcenia. Dzięki pomocy dobroczyńców misji możemy zapewnić naszym podopiecznym wyżywienie oraz pomagamy rodzicom w edukacji dzieci, w zakupie zeszytów i przyborów do pisania.

Wierne naszemu powołaniu, staramy się służyć najbiedniejszym, jak czyniła to Matka Teresa z Kalkuty. Często odwiedzamy osobiście rodziny najbardziej potrzebujące. Do wiosek Simon, Kacinar i ShenGjergji udajemy się dwa razy w tygodniu. Prowadzimy tam katechezy dla dzieci i młodzieży oraz przygotowujemy dla nich śniadanie. Niektórzy z nich przychodzą na spotkania z bardzo oddalonych wiosek i są szczęśliwi, że mogą wrócić do domu z Jezusem w sercu i z odrobiną chleba.

s. Lurderamaj



Mali niewolnicy



KOLUMBIA

Piotr jest dziesięcioletnim dzieckiem i zajmuje się wykopywaniem podziemnych korytarzy w poszukiwaniu węgla. Peryferia miasta Medellin jest bogata w złoża węgla i torfu. Złoża te znajdują się w wąskich i głębokich jamach, gdzie może zmieścić się tylko małe dziecko. Golymi rękami, bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, przy pomocy małych szufli, chłopcy są w stanie napelnąć 20-30 worków dziennie. Jakże jest ich wynagrodzenie? Kolba kukurydzy, kilka groszy, a przede wszystkim ogromne ilości kurzu, wilgoć, ciemność, która sprawia, że dzieci te starzeją się w wieku 20-30 lat.

MAROKO

Maria pracuje 10-12 godzin dziennie, prawie bez przerwy. Zajmuje się tkactwem. Z ogromną wprawą przesuwa wełnę, obcina ją nożyczkami, ponownie ją zawiązuje i pod koniec dnia jest w stanie dostarczyć swemu pracodawcy metrowy dywanik w zamian za niewielką sumę pieniędzy.

Ma tylko 10 lat, ale jej małe paluszki potrafią czynić cuda! Bardzo wcześnie rano opuszcza swój dom i po pokonaniu kilku kilometrów pieszo, zjawia się w fabryce, gdzie czeka ją bardzo pracowity dzień w hałasie i kurzu; latem w ogromnym upale, a zimą w chłodzie.



Święty Piotr Klawer SI (1580-1654)

26 lipca 1580: Piotr Klawer przychodzi na świat w Verdu (Hiszpania)

1602: wstępuje do Towarzystwa Jezusowego, zakonu założonego w 1540 r. przez św. Ignacego Loyolę

1610: wyjeżdża do Ameryki Łacińskiej

1616: zostaje wyświęcony na kapłana w Kartagenie (Kolumbia) i podejmuje pracę ewangelizacyjną wśród niewolników afrykańskich

1622: składa wieczystą profesję i nazywa się „niewolnikiem niewolników na zawsze”

8 września 1654: umiera w Kartagenie

1850: zostaje błogostawionym

1888: Ojciec Święty Leon XIII ogłasza go świętym

1896: zostaje „patronem misji wśród czarnoskórych braci”

1985: Jan Paweł II ogłasza go „obrońcą praw człowieka w świecie”



Nowe pomysły

Spotkania naszego kółka misyjnego rozpoczynamy zawsze po wakacjach, czyli we wrześniu. Odbywają się one w każdą drugą sobotę miesiąca. W każdy trzeci czwartek miesiąca przygotowujemy misyjną oprawę liturgiczną i modlimy się w czasie Eucharystii w sposób szczególny o powołania.

W październiku zbieramy maskotki, które w niedzielę misyjną wykorzystujemy do loterii. Każdy los jest wygrany i kosztuje 5 zł. Dochody z tej imprezy są przeznaczane na najbardziej potrzebujące misje.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i świąt wielkanocnych wysyłamy kartki świąteczne do misjonarzy i misjonek.

6 stycznia mamy swoją uroczystość – misyjny dzień dziecka. Z tej okazji nowi kandydaci otrzymują legitymacje PDMD (Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci).

W maju organizujemy dzień matki, na który zapraszamy mamy misjonarzy pochodzących z naszej parafii pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie.

W czerwcu kończymy zazwyczaj nasze apostołowanie wspólnym spotkaniem przy ognisku lub organizujemy jakąś wycieczkę.

Naszą grupę misyjną prowadzi pani katechetka Urszula Skrzypiec, a opiekunem jest ks. B. Kanek.

Członkowie koła misyjnego z Katowic-Kostuchna

rys. Jan Gaworski, 12

Młodzi Przyjaciele misji!

Napiszcie o tym, co robicie dla misji. Podzielcie się swoimi doświadczeniami, opiszcie ważne wydarzenia i spotkania. Pamiętajcie, że zawsze są mile widziane zdjęcia i rysunki.

List od Ojca Świętego – wielkiego misjonarza naszych czasów

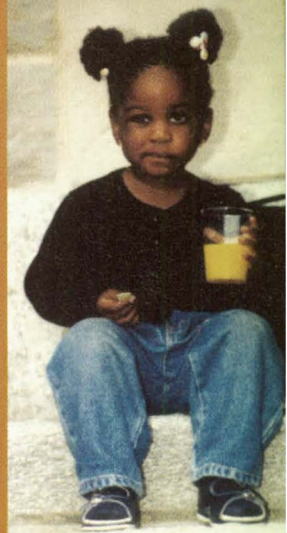


Drodzy chłopcy i dziewczęta!

Wiem jak pilnie i wielkodusznie wypełniacie Wasze apostołskie zadanie. Na różne sposoby staracie się pomóc dzieciom przedwcześnie zmuszanym do pracy oraz zaradzić ubóstwu biednych: jesteście solidarni z dziećmi żyjącymi w lęku i dramatycznej sytuacji, które cierpią wskutek wojen prowadzonych przez dorosłych i często stają się ofiarami przemocy wojennej; modlicie się każdego dnia, aby dar wiary, który otrzymaliście, stał się udziałem także milionów waszych małych przyjaciół, którzy jeszcze nie znają Jezusa.

Słuszne jest Wasze przekonanie, że ten, kto spotyka Jezusa i przyjmuje Jego Ewangelię, wzbogaca się o liczne wartości duchowe, takie jak: życie w łasce; miłość, która czyni braćmi; poświęcenie się dla innych; przebaczenie i uzyskiwanie przebaczenia; gotowość, by przyjmować innych i być dla innych darem; nadzieja, która ukierunkowuje nas ku wieczności; pokój jako dar i jako zobowiązanie.

Z przesłania Jana Pawła II do dzieci



Najmniejsze gesty dobroci powtarzane tysiące razy mają największą wartość.

Pushpa Pata

Modlimy się z Ojcem Świętym

Wrzesień

Aby w Afryce pogłębiała się prawdziwa i braterska współpraca tych, którzy działają na rzecz wzrostu i rozwoju wspólnot kościelnych

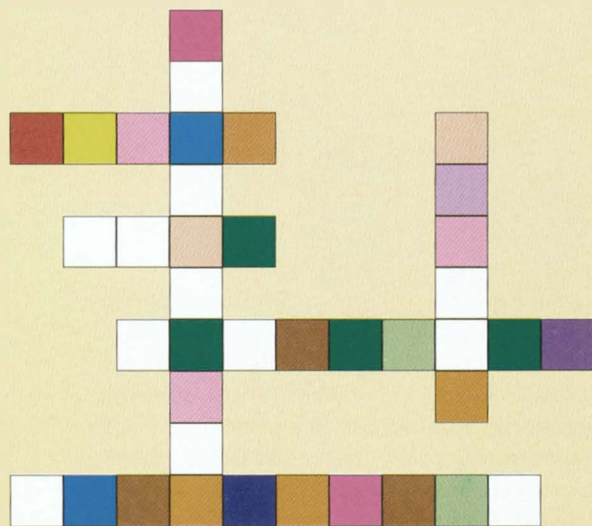




U U P S!

Uśmiechem
upiększamy
świat!

K R Z Y Ż Ó W K A



Przy pomocy tekstu z Pisma św. (Mt 25, 31-40) uzupełnij następujące zdania. Brakujące wyrazy wpisz w odpowiednie pola. Przeniesione litery do krótkich tego samego koloru, utworzą rozwiązanie – tak nazywano św. Piotra Klawera.

1. Byłem....., a daliście Mi jeść.
2. Byłem....., a daliście Mi pić.
3. Byłem....., a przyjęliście Mnie.
4. Byłem....., a przyodzialiście Mnie.
5. Byłem....., a odwiedziliście Mnie.
6. Byłem w....., a przyszliście do Mnie.



opracowała s. Jolanta Adamik SSPC

Rozwiązanie krzyżówki z nr 6-7/2004 brzmi: **Je-zus jest chlebem życia.** Nagrody wylosowali: Justyna Gogol z Krakowa, Radek Wolczyk z Jeleniej Góry, Piotr Zondek z Mysłowic, Urszula Zajac z Czermina i Paulina Węgorzewska z Knurowa.

„Echo dzieciom”
Siostry Misjonarki
św. Piotra Klawera
ul. Warszawska 12
05-807 Podkowa Leśna

Redaktor: s. Renata Juszczyk SSPC

Ilustracje: s. Krystyna Piś SSPC



Bazylika św. Małgorzaty w Nowym Sączu.

Kościół obecnie istniejący został wybudowany na przełomie XIII i XIV wieku. W roku 1448 przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego został podniesiony do godności kolegiaty. Na przełomie XVI i XVII wieku kościół św. Małgorzaty należał do najpiękniejszych kościołów Polski Południowej. Niestety w kolejnych wiekach wskutek wojen i pożarów zniszczeniu uległo miasto, a wraz z nim Kolegiata św. Małgorzaty. W późnorenansowym ołtarzu głównym (I poł. XVII w.) znajduje się Cudowny Obraz Przemienienia Pańskiego z kręgu tak tzw. Veraicon.

Ogromną wartość przedstawia seria płaskorzeźb dwunastu apostołów z XIV wieku. Zostały one podarowane nowosądeckiej farze po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem, przez króla Władysława Jagiellę, jako wotum dziękczynne. Obok nich znajduje się również gotycka rzeźba Madonny z Dzieciątkiem.

Kościół Matki Bożej Bolesnej w Limanowej powstał jako wotum upamiętniające 100-lecie Konstytucji 3-go Maja. Budowa została zrealizowana w latach 1910 - 1918 i wyróżnia się swą sylwetką wśród kościołów Małopolski. Jest reprezentatywnym przykładem nurtu rodzimego w sztuce, wyrosłego na tradycji, kulturze i patriotyzmie. Kamienna bryła kościoła z monumentalną wieżą jest jakby przetworzeniem piękna dawnych kościołów Małopolski. Kościół jest trzynawowy, wewnątrz sprawia wrażenie bazyliki. Polskość i swojskość świątyni wyraża się w jej polichromii, witrażach, mozaikach, rzeźbach, ołtarzach. Na fasadzie świątyni widnieje wspaniała monumentalna rzeźba Ukrzyżowania, a poniżej tarcza herbowa z polskim orłem w koronie i datą 3 V 1791-1891 r.

W roku 1991, w 200-setną rocznicę Konstytucji 3-go Maja, Ojciec Święty Jan Paweł II, podniósł kościół w Limanowej do godności bazyliki mniejszej.



Kościół św. Leonarda jest najstarszym z trzech znajdujących się w **Lipnicy Murowanej** kościołów. Zbudowany został w XV wieku, posiada piękne, oryginalne malowidła na ścianach z początku XVIII wieku i trzy cenne ołtarze (tryptyki) z około 1500 roku przedstawiające św. Leonarda, św. Mikołaja i Adorację Dzieciątka Jezus. W kościele można podziwiać również zabytkowe organy (pozytywkę) z XVII wieku. Na środku kościoła, pod kamienną płytą jest grób śp. Józefiny i Antoniego Ledóchowskich - rodziców bł. Marii Teresy i św. Urszuli. 3 lipca 2003r. kościół został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Narodowego UNESCO.

Kościół św. Michała Archanioła w Binarowej z ok. 1500 roku został również wpisany w 2003 roku na listę UNESCO. Jest on jednonawowy, konstrukcji zrębowej i posiada wyjątkowo cenne malowidła z XVI-XVII wieku oraz gotyckie rzeźby z wieku XIV. W latach 1641-1650 świątynię gruntownie przekształcono i powstała kaplica Aniołów Stróżów. Do najcenniejszych zabytków należą: płaskorzeźby świętych w ołtarzach bocznych, ołtarz główny z figurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XV wieku, kamienna chrzcielnica z 1522 roku oraz gotycki dzwon z XV wieku.



Św. Piotrze Klawerze
- módl się za nami

Ważne dni!

Wrzesień 2004

8 Narodzenie
NMP

9 św. Piotra
Klawera -
patrona sióstr
klawerianek

14 Podwyższenie
Krzyża
Świętego

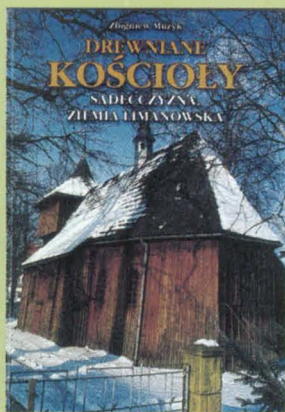
18 św. Stanisława
- patrona
młodzieży

powtórka z geografii • powtórka z geografii • powtórka z geografii

Szlak Architektury Drewnianej

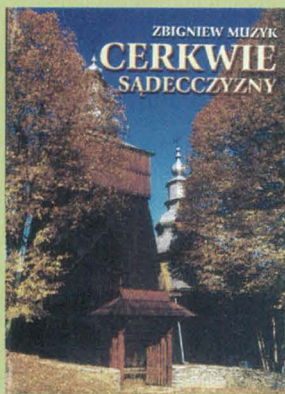
kościół, cerkwie, dwory, skanseny

Piękno i bogactwo zabytków drewnianych Polski południowej przyczyniło się do powstania Szlaku Architektury Drewnianej, który obecnie wynosi ponad 1500 km. Na szlaku znajduje się blisko 250 najbardziej wartościowych, obiektów budownictwa drewnianego: m.in. 118 kościołów, 40 cerkwi, 28 zespołów zabudowy wiejskiej i małomiasteczkowej, 9 skansenów, 11 dworów i 31 innych zabytkowych obiektów drewnianych. Wytyczono 6 tras, a wszystkie obiekty są oznakowane przy drogach dojazdowych.



Na Szlaku Architektury Drewnianej znajdują się między innymi 4 kościółki wpisane w 2003 roku na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego UNESCO - dwa wcześniej opisane oraz Kościół pw. św. Filipa i Jakuba Apostołów w Sękowej i Kościół pw. św. Michała Archanioła z Dębna koło Nowego Targu.

Więcej informacji i kościołach i cerkwiach ziemi gorlickiej, sądeckiej i limanowskiej można znaleźć w prezentowanych obok, bogato ilustrowanych, książkach.



Wydawnictwo Fundacja,
tel. 018/ 4442416. www.wydawnictwo.sacz.com.pl

Więcej informacji o Szlaku Architektury Drewnianej możesz znaleźć:

Sądecki Park Etnograficzny:
33-300 Nowy Sącz, ul. W. Długoszowskiego 8/3b,
tel.(018) 441 44 12

Diecezjalne Centrum Informacji Promocji i Turystyki:
31-007 Kraków, ul Wiślna 12, tel: (012) 430 20 10, 430 20

Opracował: Ks. Andrzej Mulka

Św. Jan Nepomuk i powódź

21

Słońce schylone bardzo przygrzewało. Cała połać południowa nieba była jasna. Góry nad Sączem było widać, a lasy topiły się w słonecznym zalewie. Nad strumykiem dzieci skakały wesoło.

Nagle wyjrzała rąbkami ciemna chmura sponad północno-zachodniego szczytu i zaczęła bardzo szybko rósć na niebie. W pewnym momencie zagrzało. Nie czekając na dalsze znaki dzieci uciekały do pobliskich domów. Pies też pędził jak oszalały, dysząc płomieniem ozora.

Chmura już zakrywała słońce. Zniżała się z wielkim burczeniem wprost na ziemię. Klębiło się w niej okrutnie i ściemniało, aż strach ludzi oblatywał. A potem lało, lało i padało. Jeden dzień, i noc, i jeszcze jeden dzień i noc. I jeszcze. A mały strumyk rósł, i powiększał się, i szumiał. A potem zrobiła się z niego wielka rzeka jakiej jeszcze dzieci nie widziały. Ludzie mówią - powódź. Topiel.


I woda brudna, taka jak mąż, szła nurtem gwałtownym. Przy moście stoi tylko nieruchomo mała kapliczka. Ktoś zapalił w jej wnętrzu świecę. To jest taka kapliczka św.Jana zwanego Nepomukiem, którego kiedyś zli ludzie utopili w rzece. Teraz patrzy smutno na te burzliwe wody i na strażaków co krzają się na moście. Starsza pani, co pamiętała jeszcze powódź sprzed lat, przykłęka na ziemi. I tak pozostała bardzo długo. A kiedy wstała ludzie mówili, że zaczęło jakby mniej padać.

Ks. Alojzy Drożdż








Mateusz Apostoł



Święty Mateusz to **1** z dwunastu  Jezusa. Zanim został apostołem był celnikiem,

to znaczy zbierał  przeznaczone na podatki.

Tacy  nie byli lubiani przez rodaków .

Wszyscy odwracali się do nich  i nie chcieli z nimi rozmawiać. Z tego powodu celnik  nawet nie marzył, że spotka Tego, o którym wieść dotarła także




do jego .


Pewnego dnia, gdy  przechodził koło komory celnej  zatrzymał się i rzekł do niego: „Pójdź za mną”. Chciał bowiem, aby on został **1** z Jego





Wielkie było zdumienie , gdy usłyszał to zaproszenie. W jego  rozbłysnął  radości.

Pragnął jeszcze tylko pożegnać się ze swoją  i natychmiast wyruszyć w  z Nauczycielem i jego

 . Rozstając się z bliskimi wyprawił w swoim  ucztę i zaprosił na nią także .

Zbawiciel przyszedł do jego  nie bacząc na to, że ludzie uważali  za wielkiego grzesznika i dziwili się, że Jezus zasiada w takim towarzystwie.

W czasie trzech lat nauczania , Mateusz pilnie słuchał wszystkich jego nauk. Pod koniec swojego życia spisywał je wiernie i stał się autorem **1** z czterech Ewangelii. Idąc  Jezusa stał się

 człowiekiem.



UŚMIECHNIJ SIĘ!

Opiekunka małej Kasi często zapomina o różnych sprawach. Dziewczynka dobrze o tym wie i przy jakiejś okazji mówi:

- Mamusiu, i tak jest lepsza niż ten słoń Trąbalski, bo pamięta przynajmniej, jak ma na imię ...

Mama Kasi - Nowy Sącz



Ola pyta mamę:

- Gdzie ja byłam, kiedy mnie jeszcze nie było?
- W brzuszku u mamusi.
- A Karolinka?
- Też tam była tylko później ...
- O, to tam była kolejka!

Mama Oli - Kraków



Babcia idzie na spacer z Januszkim do parku. Na ziemi leżą już opadłe liście kasztanów.

- Wkrótce będzie jesień - mówi babcia. - Na niebie zobaczymy klucze odlatujących dzikich gęsi ...

- Klucze? A co się nimi otwiera? - pyta zdziwiony chłopczyk.

Babcia Marysia - Rzeszów



Dziadek opowiada o jakimś dawnym wydarzeniu ze swojej młodości.

- Bałem się okropnie, duszę miałem na ramieniu!
- Skąd wiesz, dziadziu, że ona tam była? Przecież jej nie widać - mówi czteroletnia Bożenka.

Władysław Kowal - Tarnów



Robert i Jurek dostali dwa kawałki sernika. Jeden kawałek jest wyraźnie mniejszy. Młodszy Jurek sięga zdecydowanie po większy kawałek.

- Przecież to ja jestem większy - protestuje Robert. - Zostaw ten kawałek dla mnie.
- Jesteś większy, więc nie musisz tak szybko rosnać jak ja - odpowiada małe, zabierając się do jedzenia. - Chyba nie chcesz mieć brata karzelka?

Babcia chłopców - Limanowa

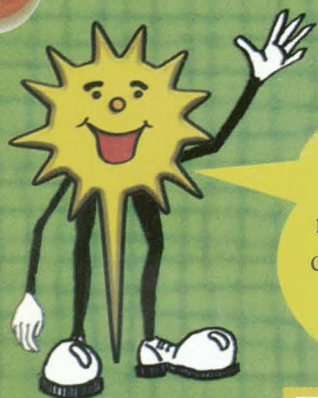


Bardzo prosimy o nadsyłanie zabawnych powiedzonek !!!!!!!

Wybrała z listów:
Zofia Śliwna



Miejsce dla każdego

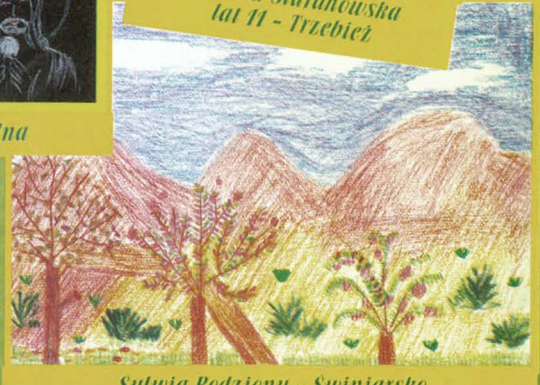
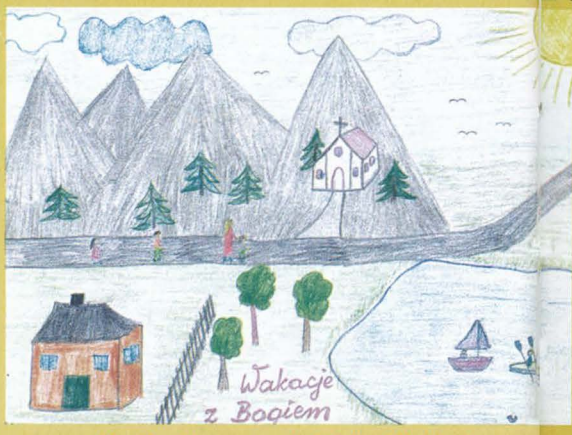
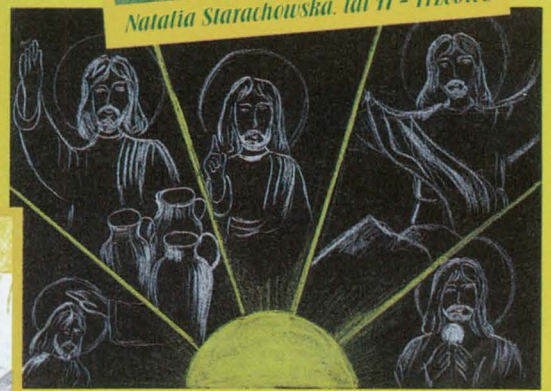


Drodzy Czytelnicy!
 Dziękujemy za wszystkie prace, które nadsyłacie. Dziś przedstawiamy Wam m. in. rysunki - wspomnienia z wakacji i zachęcamy do przysyłania kolejnych. A może namalujecie piękną, polską jesień? Czekamy również na Wasze propozycje rozrywek oraz wiersze.



W mojej parafii 13-go dnia każdego miesiąca modlimy się do Matki Boskiej Fatimskiej. To piękne nabożeństwo wprowadził do Suleczyna ks. proboszcz Marian Gabrula. Dziękujemy Mu za to i pozdrawiamy.

Nadesłała
 Elżba Chrapkowiak z liponia kl. II



Warto się zainteresować

Przygotowany przez nasze Wydawnictwo **Notatnik do katechez** pomoże Wam nie tylko bardziej zainteresować się patronami Ojczyzny, diecezji czy parafii, ale pomoże Wam także sprawdzić swoje uczestnictwo w nabożeństwach różańcowych, roratnich, wielkopostnych i majowych. Będzie Wam również przypominał o pierwszych piątkach miesiąca.

Polecamy Wam zapowiadany już od dawna **Śpiewnik ucznia**, w którym znalazło się 40 piosen na różne okresy roku liturgicznego oraz 40 najbardziej znanych piosenek religijnych. Zapis nutowy pozwoli wszystkim grającym na instrumentach dokładnie zapoznać się z linią melodyczną utworów. Dla tych, którzy nie opanowali sztuki czytania nutek przygotowaliśmy płyty CD z nagraniami piosenek, które pomogą śpiewem chwalić Pana Boga. Tak więc można zamawiać sam śpiewnik lub śpiewnik z płytami.

Uwaga! Szczególnie atrakcyjną ofertę mamy dla katechetów! Informacje w Wydawnictwie „Promycek“, tel. 018 443 44 00

O książkę i notatniki pytajcie w księgarniach katolickich lub w redakcji.

Znajdźcie czas na słuchanie audycji radiowych i oglądanie programu ZIARNO



TVP 1 - sobota 8⁴⁰

Radio Ave
Radom FM 90,7

codziennie
10⁰⁵ - 10³⁰ i 19³⁰-20⁰⁰

Radio Via
Rzeszów FM 103,8

Tarnów FM 103,6
Nowy Sącz FM 101,2



1 Zagadki

A

Był najmłodszym z Apostołów,
lecz odwagę wielką miał!
Kiedy Boży Syn umierał,
on pod krzyżem dzielnie stał!

Najmłodszy z Apostołów to święty

B



Jego imię, co brzmi "Skala",
ważną myśl w sobie zawiera.
bowiem na nim, jak na skale,
Kościół Boży się opiera.

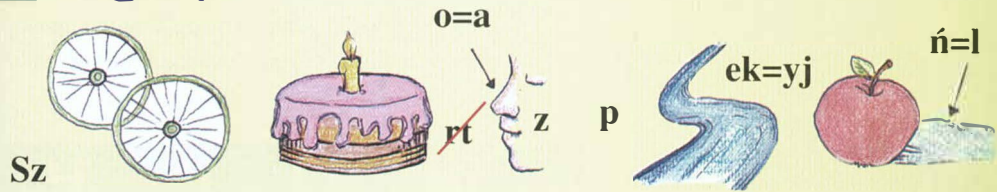
Choć się zaparł swego Pana,
nim nad ranem zapiał kur,
lecz Mu potem wiernie służył
i stanowi dla nas wzór!

Na czele Kościoła stanął święty



Zagadki pochodzą z książeczki Beaty Kołodziej www.beata.kolodziej.prv.pl

2 Rebus



Hasło:

3 Domino



Hasło:

4 Pismo Święte *Połącz imiona ojców z imionami synów*

- A** NOE **1** KAIN, ABEL, SET Rdz 4, 1-2; 4, 25
- B** ADAM **2** JAKUB I EZAW Rdz 9, 18
- C** IZAAK **3** SEM, CHAM, JAFET Rdz 25, 25-26

5 Skreślanka

Z podanego diagramu wykreśl następujące imiona: Ada, Alicja, Danuta, Ewa, Jolanta, Julia, Natalia, Paulina. Pozostałe litery czytane poziomo utworzą rozwiązanie.

N	K	E	W	A	O	C	H
A	A	L	I	C	J	A	A
T	A	J	D	B	O	O	N
A	J	G	A	A	L	M	I
L	U	O	N	R	A	Z	L
I	L	E	U	I	N	G	U
A	I	Ó	T	R	T	Y	A
!	A	!	A	D	A	!	P



1	A	Herod	B	Egiptcie
2	A	Kajtkowe przygody	B	Oto jest Kasia
3	A	Osiem błogosławieństw	B	Największe przykazanie miłości
4			C	Modlitwy „Ojciec nasz”
5			C	Czerwiec lato to już lato.
				Pozwólcie dzieciom do mnie przychodzić

NAGRODY WYLOSOWALI:

Kajtek Guz - Spiczyn
Paulina Gulis - Grudna Dolna
Michał Jabłoński - Zagnańsk

W „Konkursie z literkami”
najwięcej wyrazów ułożył
Krzysztof Piecuch z Jasionki koło Rzeszowa.
Serdecznie gratulujemy!

Rozrywki
9/2004

1	A	
2		B
3		
4		
5		



Konkurs: Kto szuka znajduje

W kopalni soli w Bochni wydobywano sól przez ok. 750 lat. Obecnie znajduje się tam uzdrowisko.

Nagrodę otrzymuje Katarzyna Solecka z Brzeźnicy.
Gratulujemy!

Krzyżówka
Sześcioliterówka

nr 9/2004

Rozwiązując poniższą sześcioliterówkę pamiętaj, że wszystkie wyrazy zaczynają się na literę „K”, a kończą na „A”.



1. Niejedna po deszczu;
2. Pojazd króla;
3. Otwierasz nią drzwi;
4. Państwo sąsiadujące z Stanami Zjednoczonymi;
5. Narzędzie pracy kamerzysty;
6. Niejedna w zeszyście;
7. Kolorujesz nią obrazki;
8. Odtwarza ją magnetofon.

kupon 9/2004

Krzyżówka

Św. Michał Archanioł

Aniołowie to stworzenia, które służą Bogu i pomagają ludziom.

W bieżącym numerze pragnę wam przedstawić postać św. Michała Archanioła. Jego imię wywodzi się z hebrajskich słów, które wypowiedział, gdy Lucyfer sprzeciwił się Bogu i do buntu nakłanił innych aniołów. Archanioł Michał odpowiedział wtedy Lucyferowi „Któż jak nie Bóg”, czyli „Mika 'el”.

W Piśmie Świętym jest on wspomniany pięć razy. Dwa razy w księdze Daniela, w Liście Św. Judy Apostoła i w pierwszym liście do Tesaloniczan. Św. Jan Apostoł w Apokalipsie wspomina św. Michała Archanioła walczącego z Szatanem, stojącego na czele Duchów Niebieskich.

Pierwsi Chrześcijanie otaczali wielką czią Michała Archanioła i za jego pośrednictwem wyprasali sobie wiele potrzebnych łask zwłaszcza podczas prześladowań. Uważali oni, że towarzyszy On duszom zmarłych na sąd Boży. W ikonografii Michał przedstawiany jest jak walczy ze złymi duchami.

Na świecie znajduje się wiele miejsc, gdzie szczególną cześć odbiera ów święty – najważniejsze to Góra Gargano we Włoszech, wyspa Sant Michel we Francji. Świętego Michała za patrona obrały sobie Niemcy i Austria.

Także w naszym kraju jego kult jest bardzo żywy. Jak podaje ks. Zalewski ku jego czci wzniesiono ponad trzysta kościołów oraz kaplic i aż 222 miejscowości w Polsce nosi nazwę pochodzącą od świętego Michała.

Św. Michał Archanioł jest również patronem zgromadzeń zakonnych np. Michaeliów, Michaelitek oraz siostr od Aniołów.

Wszystkim noszącym imiona świętych Archaniołów Gabriela, Michała i Rafała z okazji zbliżających się imienin składam życzenia wielu łask Bożych i opieki świętych patronów.



Święty Michał Archanioł

KUPON 9/2004

Jubileuszowy konkurs Maryjny



150 - lecie
ogłoszenia dogmatu
o Niepokalanym Poczęciu
Najświętszej Maryi Panny.

Gdzie, swoimi objawieniami
Maryja potwierdziła prawdę
o Niepokalanym Poczęciu ogłoszoną przez Kościół 8 grudnia
1854 roku.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy cenne nagrody, o których napiszemy w następnym numerze.



9 771232 580806